



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 6/2015/97/-e

WYDANIE SPECJALNE

WYBORY

Prezydenckie 2015 roku

Kampania wyborcza

kandydaci – rejestracja



Wybory prezydenckie w Polsce w 2015 roku wyłonią osobę, która obejmie urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na pięcioletnią kadencję. Na podstawie decyzji marszałka Sejmu Radosława Sikorskiego z 4. lutego 2015 roku, I tura wyborów prezydenckich odbędzie się 10. maja 2015 roku, zaś ewentualna II tura nastąpi dwa tygodnie później – 24. maja 2015 roku.

Zgodnie z art. 128. Konstytucji RP, wybory muszą odbyć się w dzień wolny od pracy przypadający między 75. a 100. dniem przed końcem kadencji urzędującego prezydenta. Ponieważ pięcioletnia kadencja Bronisława Komorowskiego kończy się 6. sierpnia 2015 roku, więc I tura w zwykłym terminie mogła zostać zarządzona na dzień wolny między 27. kwietnia a 22. maja 2015 roku (II tura odpowiednio między 11. maja a 5. czerwca 2015). Marszałek Sejmu zarządził wybory na 10. maja 2015 roku.

Aby zarejestrować kandydata na prezydenta, komitet wyborczy musi dostarczyć co najmniej 100000 podpisów poparcia kandydata; jest na to czas do 26. marca.

Pięć lat temu w wyborach prezydenckich PKW przyjęła zawiadomienia o utworzeniu 17. komitetów wyborczych kandydatów na prezydenta. Ostatecznie zarejestrowano 10. kandydatów: Jarosława Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego, Grzegorza Napieralskiego, Andrzeja Olechowskiego, Waldemara Pawlaka, Marka Jurka, Janusza Korwin-Mikkego, Andrzeja Leppera, Kornela Morawieckiego, Bogusława Ziętka.

W wyborach 2005 r., PKW zarejestrowała 26 Komitetów Wyborczych. Udało się zebrać 100000 podpisów z poparciem i zarejestrować 16. kandydatów na prezydenta: Lecha Kaczyńskiego, Donalda Tuska, Włodzimierza Cimoszewicza, Macieja Giertycha, Stanisława Tymińskiego, Zbigniewa Religę, Liwiusza Ilasza, Marka Borowskiego, Leszka Bubla, Jarosława Kalinowskiego, Janusza Korwin-Mikkego, Daniela Podrzyckiego, Henrykę Bochniarz, Andrzeja Leppera, Jana Pyszko, Adama Słomki.

Kalendarz wyborczy 2015 roku

16. marca 2015 – termin zawiadamiania Państwowej Komisji Wyborczej o utworzeniu komitetu wyborczego

26. marca 2015 – termin złożenia wymaganych do udziału w wyborach 100000 podpisów poparcia

10. kwietnia 2015 – termin na podanie do wiadomości publicznej informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych

17. kwietnia 2015 – pełnomocnicy wyborczy mogą zgłaszać kandydatów do obwodowych komisji wyborczych

20. kwietnia 2015 – termin powołania obwodowych komisji wyborczych

20. kwietnia 2015 – podanie do publicznej wiadomości danych o kandydatach na prezydenta

25. kwietnia 2015 – media rozpoczynają nadawanie bezpłatnych spotów wyborczych

27. kwietnia 2015 – termin zgłaszania zamiaru głosowania korespondencyjnego

4. maja 2015 – termin składania wniosków ws. głosowania przez pełnomocnika

5. maja 2015 – termin składania wniosków ws. głosowania poza miejscem zamieszkania

5. maja 2015 – termin składania wniosków o dopisanie do spisu wyborców w wybranym obwodzie głosowania

7. maja 2015 – termin składania wniosków o wpisanie do spisu wyborców na statkach morskich

7. maja 2015 – termin zgłaszania przez wyborców przebywających za granicą dopisania do spisu wyborców za granicą

9. maja 2015 – początek ciszy wyborczej

10. maja 2015 – głosowanie w godzinach 7:00–21:00

24. maja 2015 – ewentualna II tura głosowania

Kandydaci na Prezydenta Rzeczypospolitej

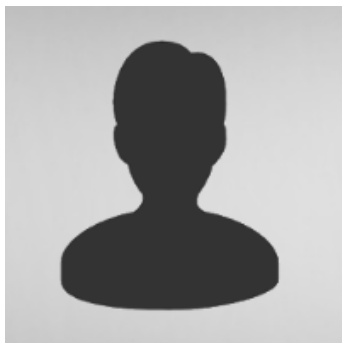
Zgodnie z art. 296. ustawy z dnia 5. stycznia 2011 r. – Kodeks Wyborczy – kandydatem na prezydenta Rzeczypospolitej jest osoba zgłoszona przez co najmniej 100000 obywateli, mających prawo wybierania do Sejmu. Zgłoszenia takiego dokonuje formalnie popierający go Komitet Wyborczy, który powstaje po pisemnym wyrażeniu zgody danej osoby na kandydowanie w wyborach. Komitet Wyborczy może utworzyć minimum 15 osób. Po zebraniu co najmniej 1000. podpisów obywateli popierających kandydowanie danej osoby w wyborach, Komitet Wyborczy może zostać zgłoszony Państwowej Komisji Wyborczej do zarejestrowania.

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała 23 Komitety Wyborcze kandydatów na prezydenta; odmówiła rejestracji dwóch Komitetów. Zarejestrowano Komitety:

Bronisława Komorowskiego, Andrzeja Dudy (PiS), Adama Jarubasa (PSL), Magdaleny Ogórek (SLD), Janusza Palikota (Twój Ruch), Wandy Nowickiej (z poparciem Unii Pracy), Janusza Korwin-Mikkego (ugrupowanie KORWiN), Jacka Wilka (Kongres Nowej Prawicy), muzyka Pawła Kukiza, Mariana Kowalskiego (Ruch Narodowy), Anny Grodzkiej (Zieloni), b. działacza opozycyjnego w PRL i b. posła Adama Słomki, reżysera i publicysty Grzegorza Brauna, przewodniczącej Partii Kobiet Iwony Piątek, Dariusza Łaski (Wspólnota Patriotyczna Solidarnej Deliberacji), Zenona Nowaka (lidera partii Dzielny Tata), b. wiceprezydenta Gdańska Włodzimierza Korab-Karpowicza, Pawła Tanajno (Demokracja Bezpośrednia), b. opozycjonisty antykomunistycznego Kornela Morawieckiego, Zdzisława Jankowskiego, b. posła i b. senatora Stanisława Majdańskiego (z ramienia „Ojcowizny” RP), prezes Wspólnoty Kazachskiej Balli Marzec oraz przedsiębiorcy Artura Głowackiego.

Do PKW wpłynęło zawiadomienie o utworzeniu Komitetu Wyborczego Romana Włosa. Komisja podejmuje uchwałę o zarejestrowaniu komitetu wyborczego.

PKW odmówiła zarejestrowania Komitetu Wyborczego Józefa Jędrzejewskiego oraz komitetu wyborczego Włodzimierza Zydorczaka, przedsiębiorcy z Kościana (woj. wielkopolskie); komisja dopatrzyła się w tych zawiadomieniach wad.



Józef Jędrzejewski – bezpartyjny



1. Grzegorz Braun – reżyser i publicysta

Reżyser Grzegorz Braun zapowiada start w wyborach prezydenckich. W oświadczeniu, napisał, że *...jako polski państwowiec gotów jest (...) podjąć próbę, być może ostatnią, wykorzystania demokratycznej procedury do wywarcia istotnego wpływu na rzeczywistość polityczną w naszej ojczyźnie. Musimy wyegzekwować prawo bycia gospodarzami we własnym kraju - czego wszak nie będzie bez zabezpieczenia życia, rodziny, własności. Tylko one stanowią mogą trwały punkt oparcia w walce z monopolistycznym przymusem, z nieuczciwą konkurencją, ze zмовami kartelowymi”.*

Braun, to reżyser filmów dokumentalnych, scenarzysta i nauczyciel akademicki. Jest absolwentem studiów polonistycznych na Uniwersytecie Wrocławskim, ukończył też studia podyplomowe na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego. Znany jest jako przeciwnik Unii Europejskiej i zwolennik monarchii, która – jego zdaniem – powinna zastąpić w Polsce demokrację.

Był jednym z uczestników manifestacji pod siedzibą PKW, zorganizowanej w listopadzie 2014 r. przez ruch narodowy. Grupa protestujących wdarła się do siedziby PKW i rozpoczęła okupację biura, żądając dymisji członków komisji.



Waldemar Deska – Partia Libertariańska

– muzyk, współzałożyciel zespołu Daab. Kandydat na prezydenta z ramienia Partii Libertariańskiej. Studiował na wydziale Inżynierii Lądowej i Architektury Politechniki Warszawskiej. Jest działaczem na rzecz kultury i współzałożycielem znanego klubu kulturalnego Remont. Ma 63 lata. – *„Dwie doktryny to będą narzędzia, dla uzdrowienia kultury stanowienia i realizowania prawa oraz gospodarki. Przy ich pomocy znikną absurdy i niesprawiedliwości”*.

Chcę wyrwać z zapaści wymiar sprawiedliwości, podnieść na wyższy poziom kultury prawnej przy pomocy mojego programu dwóch doktryn. Najpierw wymiar sprawiedliwości - to doktryna pierwsza, bo jest podstawą i regulatorem wszystkich innych procesów. Doktrynę drugą poświęcę procesom gospodarczym i politycznym. To w tej chwili dla Polski najważniejszy cel.

12. marca Waldemar Deska wycofał swoją kandydaturę ze wskazaniem poparcia dla Janusza Korwin-Mikkego.



2. Andrzej Duda – eurodeputowany Prawa i Sprawiedliwości

Gwiazdy, flagi, konfetti i filmowa muzyka. Tak wyglądała zorganizowana z rozmachem konwencja PiS, podczas której Duda rozpoczął oficjalnie swoją kampanię prezydencką. – *„Misja mojego prezydenta nie została zakończona. Poznałem ideę państwa polskiego Lecha Kaczyńskiego. Będę ją kontynuował”* – powiedział. Jarosław Kaczyński pozostawał w cieniu. Podczas konwencji w amerykańskim stylu błyszczeć miała tylko jedna gwiazda.

„Nie planowałem bycia politykiem. To było jak powołanie, które przyszło nagle. Ta droga zaczęła się w 2006 roku. Doprowadziło mnie do tego przekonania i wiara, że Polska może się zmieniać na lepsze. Ta droga zaprowadziła mnie do ministerstwa sprawiedliwości, a potem do mojego prezydenta, prof. Lecha Kaczyńskiego. Nie tylko poznałem prezydenta i jego małżonkę, ale poznałem także jego ideę państwa Polskiego, którą on w sobie nosił”.

W czasie kampanii wyborczej w politykach wzmaga się chęć rozdawania pieniędzy. Mnożą się pomysły. Granicą rozmachu jest jedynie wyobraźnia kandydata. Postulaty kandydata zderzają się z krótką kołderką finansową.

Duda zapewnił, że jako prezydent będzie walczył o nowe rozwiązania na rzecz wsparcia rodzin, by decyzję o posiadaniu dzieci podejmowały w Polsce, a nie na emigracji.

Dodatek comiesięczny dla każdej rodziny 500 zł za drugie, trzecie i kolejne dziecko do 18. roku życia. Ile by to kosztowało? „Rzeczpospolita” podliczyła – 20 mld zł rocznie. Polityk podkreśla, że dobro rodziny, to także dobrze funkcjonująca szkoła. Przy okazji skrytykował decyzję o obowiązku szkolnym dla 6-latków nazywając ją niezrozumiałą i wynikającą jedynie z ambicji rządzących. „Władza nie musi wszystkiego regulować, władza nie powinna zmuszać obywateli do tego, co powinno być sprawą decyzji rodziców”.

Kandydat obiecuje podniesienie kwoty dochodu wolnego od podatku do 5000. i docelowo do 8000. zł rocznie. Jak podliczono, propozycja kosztowałaby ponad 21 mld zł rocznie.

Padła również propozycja powrotu do starego systemu kształcenia z ośmioklasową podstawówką i czteroklasowym liceum. ... Po likwidacji gimnazjów pracę straci co szósty nauczyciel w sumie utracimy około 100000. miejsc pracy.

A przecież to są wybory prezydenckie, a parlamentarne dopiero jesienią.

Kandydat PiS na prezydenta rozdaje wirtualne miliardy. Tylko trzy pomysły kandydata PiS niemal potroiłyby nasz ubiegłoroczny deficyt budżetowy.



3. Artur Głowacki – przedsiębiorca

Artur Głowacki, były wojskowy z Wałcza. Jako niezależny kandydat chce walczyć o niezależność Polski. Praktycznie od wszystkiego z wyjątkiem Kościoła. – Nie jest nam potrzebna Angela Merkel i Unia – przekonuje. – Jak wygram, to z pierwszą wizytą polecę do papieża. Obama jak będzie chciał, to sam do mnie przyleci.



4. Anna Grodzka – posłanka Partii Zieloni

„Zdecydowałam się startować w wyborach prezydenckich, ponieważ, lewica dogada się tylko wtedy, gdy znajdziemy osoby skupione wokół głównych lewicowych idei, zainteresowań oraz postaci, które będą miały szansę usiąść do wspólnego stołu, porozmawiać i pójść gdzieś razem – powiedziała, deklarując chęć zjednoczenia środowisk i partii lewicowych. – „Myślę, że nowoczesna i racjonalna lewica ma ogromne szanse na objęcie władzy w Polsce”. Szans na zjednoczenie lewicy nie ma kandydatka SLD Magdalena Ogórek. – „Wydaje się ciekawą osobą, ale jeszcze nie poznałam dokładnie jej poglądów, przedstawiając swój dorobek polityczny podczas obecnej kadencji Sejmu.

– Zawsze głosowałam za interesami polskiego społeczeństwa. Głosowałam przeciw przemocy domowej i przemocy wobec kobiet, za znowelizowaną ustawą o równym traktowaniu kobiet i mężczyzn. Głosowałam przeciw podniesieniu wieku emerytalnego, finansowaniu Kościoła Katolickiego z budżetu państwa, za rozdzieleniem kościoła od państwa. Demokracja musi być demokracją, a wiara wiarą. Głosowałam, za zakazem bezsensownego zabijania zwierząt – wyliczała Grodzka. Jej zdaniem wyborcy nie powinni zwracać uwagi na jej orientację seksualną i transseksualizm. – Chcę być aktywną obywatelką, realizować merytoryczny program dla Polski i tak chciałabym być postrzegana na świecie”.

17. marca. Sąd: oświadczenie lustracyjne Anny Grodzkiej zgodne z prawdą

Oświadczenie lustracyjne kandydatki na prezydenta Anny Grodzkiej o braku związków ze służbami specjalnymi PRL jest prawdziwe – orzekł dziś warszawski sąd. Taką sądową procedurę przechodzą wszyscy kandydaci w wyborach prezydenckich, urodzeni przed 1972 r.



Orzeczenie wydał Sąd Okręgowy w Warszawie. Wnosili o nie i prokurator pionu lustracyjnego IPN, i Grodzka. Orzeczenie jest nieprawomocne, ale nikt nie zamierza się odwoływać. Sędzia Michał Piotrowski powiedział w uzasadnieniu orzeczenia, że w materiałach IPN nie ma żadnych informacji ani dowodów wskazujących na związki ze służbami specjalnymi PRL Grodzkiej (ówcześnie Krzysztofa Bęgowskiego – przed zmianą płci). 61-letnia Grodzka powiedziała sądowi, że nie miała nic wspólnego z żadnymi organami bezpieczeństwa PRL. Prokurator pionu lustracyjnego IPN Tymosiewicz oświadczył, że oświadczenie lustracyjne Grodzkiej z 2011 r. było przedmiotem badania i nie odnaleziono żadnych materiałów wskazujących na jej związki ze służbami PRL. Kandydaci na prezydenta RP są lustrowani z urzędu przez sądy okręgowe właściwe dla miejsca ich zamieszkania. Prawomocny wyrok o złożeniu niezgodnego z prawdą oświadczenia powoduje m.in. pozbawienie danej osoby możliwości wyboru na urząd prezydenta.



5. Zdzisław Jankowski

W latach 70. należał do PZPR. W latach 1994–2001 pełnił funkcję radnego miasta Rychwał. Od 1996 do 2008 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Solidarności 80. Równocześnie przewodniczył zarządowi regionu wielkopolskiego tego związku. W 2001 zasiadł we władzach wojewódzkich Związku Zawodowego „Samoobrona”. W wyborach w 2001 roku, otrzymawszy 7446 głosów, został posłem IV kadencji wybranym z listy Samoobrony RP w okręgu konińskim. Pracował w Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Gospodarki. W 2003 został wykluczony z tej partii. W tym samym roku współtworzył Polską Rację Stanu, w której objął funkcję wiceprzewodniczącego. Następnie przeszedł do Ligi Polskich Rodzin. W lipcu 2005 r. wystąpił z LPR i wrócił do Samoobrony RP. W wyborach parlamentarnych w tym samym roku z jej listy bez powodzenia ubiegał się o reelekcję. W 2008 r. współtworzył partię Polska Patriotyczna, w której objął funkcję wiceprzewodniczącego. W 2010 r. zgłosił swoją kandydaturę w przedterminowych wyborach prezydenckich z ramienia tego ugrupowania, jednak została ona odrzucona przez Państwową Komisję Wyborczą. W wyborach samorządowych w 2010 r. bez powodzenia kandydował z listy Polski Patriotycznej do sejmiku wielkopolskiego.

W 2011 r. wszedł w skład rady przedstawicieli Konwentu Narodowego Polskiego. W wyborach samorządowych w 2014 r. bezskutecznie ubiegał się o urząd burmistrza Rychwała (otrzymał 3,83% głosów i zajął ostatnie miejsce spośród czterech kandydatów).

„Naród, który nie potrafi się zorganizować we własnej obronie, w obronie własnego państwa, może przestać istnieć. Nie pozwólmy, żeby antypolskie elementy rządzące wepchnęły Polskę do zbrojnego konfliktu o Ukrainę przeciw Rosji, w interesie międzynarodowej żydowskiej finansjery z USA i UE. PROSZĘ O GŁOS POPARCIA I WŁĄCZENIE SIĘ DO WSPÓLNEGO ODBUDOWANIA POLSKI DLA NAS, NASZYCH DZIECI I WNUKÓW. Polacy kochajcie swój Kraj – on jeszcze istnieje”.



6. Adam Jarubas – wiceprezes PSL

Kandydat PSL wychodzi z propozycją do swoich kontrkandydatów. Chce, by do politycznego zwyczaju weszło organizowanie debat jeszcze przed pierwszą turą wyborów, z udziałem urzędującego prezydenta. Jego zdaniem przed pierwszą turą głosowania powinny odbyć się dwie debaty: pierwsza w drugi weekend po rejestracji kandydatów, a druga na tydzień przed pierwszą turą wyborów. – *„Będzie to z pewnością dobra okazja do tego, by zakończyć tę (dyskusję), kto kogo dzisiaj wyzywa na pojedynek, a umówić się na jedną wspólną debatę z tymi kandydatami, którzy przedłożą mandat demokratyczny w postaci 100 tysięcy podpisów”.* Podkreślił, że w dyskusjach powinien brać udział urzędujący prezydent.

20.03.2015 13:48



Sztab wyborczy Adama Jarubasa zebrał 450000 tysięcy podpisów poparcia. Trafiły one do Państwowej Komisji Wyborczej. Kandydat PSL-u na prezydenta zapewnia, że to nie koniec, podpisy będą zbierane do 26. marca.



7. Bronisław Komorowski – urzędujący prezydent

Bronisław Komorowski oficjalnie rozpoczął kampanię prezydencką. *„Nie stać nas na chaos i eksperymenty polityczne”* – powiedział w trakcie konwencji wyborczej. Ogłosił też swoje hasło wyborcze:

„Wybierz zgodę i bezpieczeństwo”.

Podkreślił, że 25 lat temu zaczęliśmy, a dziś kontynuujemy wspólne budowanie wolnej Polski, wolnego, nowoczesnego, suwerennego państwa polskiego. Do tego potrzebne jest silne i konsekwentne przywództwo.

– „Musimy przecież iść odważnie dalej, bo dzisiaj decydujemy nie tylko o kolejnych 25 latach naszej wolności, decydujemy o losie regionu, bo taka jest nasza polska pozycja. Decydujemy – co warto podkreślać – o losie naszych dzieci. Skoro mamy wojnę na wschód od naszych granic, to tym bardziej trzeba przeciwdziałać pokusom wojny polsko-polskiej. Prezydent ma tu kluczową rolę do odegrania. Od jego postawy, od jego sposobu działania na co dzień zależy, czy będziemy razem budować zgodną i bezpieczną Polskę”.

Po konwencji prezydent Komorowski rozpoczął dwutygodniowy objazd „bronkobusem” po Polsce. W pierwszej kolejności udał się na spotkania z wyborcami w Piasecznie pod Warszawą oraz w Starachowicach. Na niedzielę zaplanowano wizyty prezydenta w Nowym Targu i Krakowie.

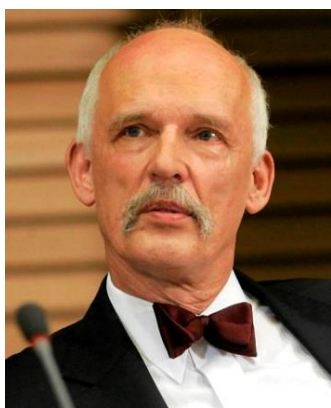
13. marca

250000 podpisów na koncie prezydenta. Lista poparcia już w PKW. Sztab Bronisława Komorowskiego złożył w PKW pierwsze 250000 podpisów z poparciem dla jego kandydatury w wyborach prezydenckich. Jak zapewniają członkowie sztabu, do ostatniego dnia kampanii będą zbierane kolejne podpisy.



8. Profesor Włodzimierz Julian Korab-Karpowicz – Komitet Przyszła Polska

Filozof, który zlikwiduje agencje do mielenia papierów. Jest wykładowcą Uczelni Łazarskiego w Warszawie, a także wyższych uczelni w m.in. w Ankarze, Seulu i Pradze. 31. grudnia opublikował wideo ze swoim orędziem do narodu: „Czy wiecie Państwo, że co roku wycieka z Polski za granicę około 150 miliardów złotych? Jednocześnie wzrasta zadłużenie tego kraju. To trzeba zatrzymać”.



9. Janusz Korwin-Mikke – lider i eurodeputowany Koalicji Odnowy Rzeczypospolitej Wolność i Nadzieja

Kandydat na prezydenta przemawiając do zgromadzonych przedstawił swój program wyborczy. Przede wszystkim złożył obietnicę zmiany Konstytucji. Podkreślił, że będzie walczył z biurokracją oraz stawia na uczciwy wymiar sprawiedliwości i silną armię.

„Nigdy się nie poddam. Uroczyscie przysięgam, że zawsze będę walczył o ochronę naszej wolności, zawsze będę walczył o ochronę naszej własności i zawsze będę walczył o sprawiedliwość, która jest ostoją mocy i trwałości Rzeczypospolitej. Bóg mi świadkiem, przez całe życie to robiłem i będę to robić dalej”. „Przysięgam, że będę stał na straży takich wartości jak prawda, honor, tradycja – tak mi dopomóż Bóg”.

Przemówienie kandydata na najwyższy urząd w państwie zostało przyjęte entuzjastycznie. Zebrani w sali w jednego z warszawskich hoteli młodzi działacze skandowali: Kor-win, Kor-win, prezydent, wolność, własność, sprawiedliwość oraz machali biało-czerwonymi flagami.

15 pudeł i ponad 200000 tysięcy zebranych podpisów. Janusz Korwin-Mikke już jest gotowy do walki o prezydenturę. Dziewiątego marca kandydat partii KORWiN, jako pierwszy złożył podpisy w Państwowej Komisji Wyborczej wraz ze swoimi przedstawicielami i sympatykami. Teraz PKW będzie je weryfikować. Janusz Korwin-Mikke zainaugurował kampanię prezydencką. „*Dumna bogata Polska*” – pod takim hasłem o fotel prezydencki będzie walczył Janusz Korwin-Mikke, który oficjalnie zainaugurował kampanię w podczęstochowskim Kamyku. – *Chcę żyć w kraju, z którego ludzie będą dumni (...) Nie dopuszczę do tego, aby obrażano Polaków gdziekolwiek za granicą. 15 czy 20 lat temu dla Rosjanina Polska to był Zachód, bogactwo, to była potęga. Po 20 latach demokracji oni się z nas śmieją* – powiedział.

Opowiedział się m.in. za likwidacją podatku dochodowego, budową silnej armii i przywróceniem kary śmierci. Na inaugurację kampanii wyborczej kandydat partii KORWiN wybrał powiat kłobucki, bo to tutaj w ubiegłorocznych wyborach do Parlamentu Europejskiego poparł go najwyższy odsetek wyborców. Startujący z woj. śląskiego Korwin-Mikke zdobył wówczas mandat eurodeputowanego. Podczas swego półgodzinnego wystąpienia przekonywał, że Polska potrzebuje „powrotu do normalności”, wezwał Polaków, by wierzyli w siebie i bogacili się. „*Kiedyś byliśmy jednym z największych normalnych państw, a potem to zepsuto*” – powiedział i przekonywał, że istnieją kraje, które są dumne i bogate.

W tym kontekście przywołał przykłady uważanego za ojca niemieckiego „*cudu gospodarczego*” Ludwiga Erharda, politykę chilijskiego dyktatora gen. Augusto Pinocheta i b. przywódcy Chin Deng Xiaopinga. – Bogactwo pochodzi z pracy, a nie z dotacji. Państwo, którym ja będę kierował, będzie dbało o ludzi, którzy ciężko pracują, nie będzie ich karało podatkiem dochodowym – oświadczył. Obecnie rządzących określił mianem „*bandytów*”, którzy traktują obywateli jak małe dzieci, ingerując w ich życie. – Ludzie, traktowani jak małe dzieci, mają postawy roszczeniowe, a my chcemy, by byli traktowani jak normalni ludzie, którzy żyją za swoje pieniądze – wskazał. Poseł partii KORWiN i szef kampanii Przemysław Wipler podkreślił, że popierający Korwin-Mikkego chcą niższych podatków, więcej wolności, własności i sprawiedliwości. – Mamy poczucie, że jesteśmy pokoleniem siedzącym na walizkach, że jeżeli nie rozpoczniemy zmian, to po prostu wyjazd z Polski będzie racjonalnym rozwiązaniem, racjonalnym ruchem – mówił poseł. Wyraził nadzieję, że Korwin-Mikke rozpocznie rewolucję, na którą czekają polskie rodziny. Rządzą nami kłamca, czyli Donald Tusk, lawirantka, czyli Ewa Kopacz i człowiek w buciorach i jego szogun, czyli wiadomo kto (...) Polacy zasługują na więcej – powiedział w swoim wystąpieniu inny współpracownik Korwin-Mikkego Konrad Berkowicz. Oceniał, że aby Polacy mogli być dumni, muszą osiągać „*wielkie rzeczy*”. – Nas stać na wielkie rzeczy, wystarczy, żeby nam nie przeszkadzano – dodał. Podczas konwencji wystąpił też m.in. Adam Grzybowski, który walczy o prawo ojców do wychowania dzieci oraz Waldemar Deska, kandydat Partii Libertariańskiej na prezydenta, który zrezygnował ze startu i poparł Korwin-Mikkego. Deska skrytykował sędziów, którzy jego zdaniem często orzekają „*nad konstytucją, nad moralnością, rozsądkiem, logiką i prawem*”. Zapowiedział stworzenie wspólnie z Korwin-Mikkem „*obywatelskiego sądu nad sędziami i urzędnikami*” – specjalny instytut, nieskładający się z prawników. Korwin-Mikke sprecyzował, że chodzi o „*monitorowanie*” pracy sądów. – Chcemy, żeby powstała fundacja czy stowarzyszenie, które będzie czysto komercyjnie pomagało ludziom skrzywdzonym przez sądy – powiedział. Od poniedziałku kandydat partii KORWiN rozpocznie spotkania z wyborcami. Wraz ze swoim sztabem będzie podróżował awionetką. Zaplanowano loty do ponad 40. miast, Korwin-Mikke zakończy swoją trasę po kraju 29. marca w Modlinie. Stamtąd poleci na spotkanie z Polakami w Dublinie.



10. Marian Kowalski – wiceprezes Ruchu Narodowego

Marian Kowalski, kandydat Ruchu Narodowego, 51-latek z Lublina. Przez lata prowadził sklep rodziców, pasjonował się kulturystyką.

Jest instruktorem w jednej z lubelskich siłowni i szefem ochrony w klubie muzycznym. Do polityki – jak mówi – od lat dokłada, ale gdyby chciał na niej zarabiać, zapisałby się do jakiejś partii. Popularność zdobył w kampanii do Parlamentu Europejskiego. W spotach, które krążyły po sieci, zapowiadał skończenie ze służalczością Polski, zginaniem karku przed obcymi. Podczas finału listopadowego Marszu Niepodległości rozemocjonowany Artur Zawisza krzyczał do tłumu: teraz przemówi do was człowiek, którego nikomu nie trzeba przedstawiać. Kowalski, w skórzanej kurtce, z czapką bejsbolówką w ręce, energicznie przemawiał ze sceny: „*My mówimy: Bóg, Honor, Ojczyzna. Oni (rząd) mówią do was: c..., d..., i kamieni kupa*”. Kandydat Ruchu Narodowego na prezydenta RP Marian Kowalski powiedział, że jest zwolennikiem wprowadzenia w Polsce systemu prezydenckiego. – *Chcę realnej władzy, jak w Stanach Zjednoczonych* – mówił. Na konwencji wyborczej w Lublinie skrytykował obecny system władzy w Polsce, który jego zdaniem prowadzi do ciągłych sporów między premierem i prezydentem, nawet jeśli pochodzą z tej samej opcji. – Jest paraliż państwa, nawet w warunkach pokoju. Proces legislacyjny trwa miesiącami, nawet latami. Co będzie, gdy Polska będzie naprawdę zagrożona? Kto wtedy będzie rządził?



11. Paweł Kukiz

Kukiz, obecnie radny sejmiku dolnośląskiego, podpisów pod swoim nazwiskiem ma około 15000. Do jego sztabu wciąż wpływają nowe. Ich wielkie liczenie zaplanowano na 10. marca.

17. marca

Kukiz zebrał podpisy. Celuje w 200000.



Paweł Kukiz poinformował, że zebrał 100000 podpisów i zamierza zarejestrować swoją kandydaturę. Muzyk chce zbierać dalej, tak by móc pochwalić się 200000. głosów poparcia. Kukiz triumfuje. Miał nie zebrać 100000. podpisów, ma dwa razy tyle.

23.03.2015

Paweł Kukiz złożył w Państwowej Komisji Wyborczej podpisy pod swoją kandydaturą na prezydenta RP. Wbrew sceptycyzmowi z początku kampanii, czy uda się ich zebrać 100000, by być zarejestrowanym jako kandydat na prezydenta, wczoraj miał ich już 170000 i wciąż napływały.



12. Dariusz Łaska

Radca, zwycięzca prawyborów w stowarzyszeniu „*Wspólnota Łaska*” kandydat na prezydenta RP. Łódzianin chce kandydować na prezydenta RP. To 49-letni działacz społeczny, który o swym starcie mówi „*nie chcem, ale muszem*”. Państwowa Komisja Wyborcza przyjęła informację o utworzeniu jego komitetu wyborczego. Przedstawia się jako działacz społeczny, a także redaktor wydawanego niegdyś miesięcznika „*Debeściak*”, a teraz istniejącego tylko w sieci „*Wspólnota Patriotyzm Solidarność*”.



13. Stanisław Majdański – Ojcowizna RP

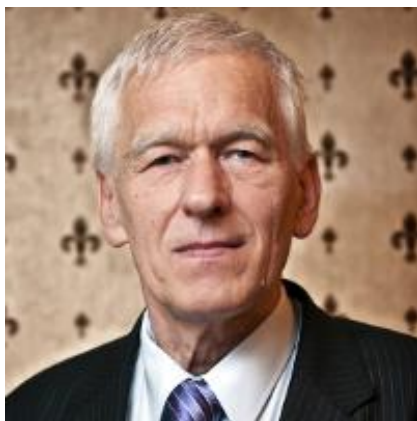
Były poseł i senator Stanisław Majdański zamierza kandydować na urząd Prezydenta RP. Będzie reprezentował Stronnictwo Ludowe „*Ojcowizna*” RP. Takie rewelacje głosi Tygodnik Zamojski. Stanisław Majdański był jednym z założycieli rolniczej „*Solidarności*”, szefem NSZZ „*Solidarność*” RI w województwie zamojskim. Za działalność opozycyjną trafił do więzienia. Wypuszczono go na mocy amnestii w 1984 r. Był posłem (w latach 1989-91, z listy Komitetu Obywatelskiego) i senatorem z ramienia AWS. Był też tomaszowskim radnym oraz radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego. W ostatnich wyborach samorządowych startował na burmistrza Tomaszowa Lubelskiego. Zajął szóste, ostatnie miejsce. Prowadzi gospodarstwo rolne. Jego komitet powołano 22. lutego w Rzeszowie, podczas obchodów 34. rocznicy porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. Majdański liczy na poparcie m.in. rolników.



14. Balli Marzec – Wspólnota Kazachska

Balli Marzec jest etniczną Kazaszką, muzułmanką, dziennikarką i działaczką demokratycznej opozycji Kazachstanu. Na stronie internetowej stowarzyszenia Wspólnota Kazachska, którego jest założycielką, napisała, że chce kandydować w wyborach prezydenckich.

Napisała, że od wielu lat mieszka w Polsce. Chce wystartować w wyborach prezydenckich po to, by pokazać światu, że Polska jest nowoczesna, różnorodna i otwarta. Uzasadnia chęć startu w wyborach prezydenckich tym, że choć jej zdaniem w ostatnich latach Polska bardzo się zmieniła i wizerunkowo i mentalnie na lepsze, w naszym kraju wciąż jest w tym względzie wiele rzeczy do zrobienia. „*Myślę, że znając dobrze Polskę i kraje byłego Związku Radzieckiego (to kilka niepodległych państw) udało by mi się zrobić Polskę pomostem między Zachodem i Wschodem, krajem który miałby istotny głos na międzynarodowej arenie w sprawie naszych partnerów ze wschodu. Dodała, że fakt, iż kandydatką na prezydenta jest muzułmanka, mógłby zostać pozytywnie odebrany w muzułmańskim świecie*”. Hasłem kampanii wyborczej Balli Marzec ma być zwrot: „*Kocham Polskę i Polaków. Mam nadzieję, że ta miłość jest wzajemna*”. Stowarzyszenie Wspólnota Kazachska działa w Polsce od 2002 roku, zajmuje się prawami człowieka w Kazachstanie i Azji Środkowej. W czasie swojej dwunastoletniej działalności zorganizowało wiele akcji, pikiet i demonstracji w obronie praw człowieka w Kazachstanie i Azji Środkowej.



15. Kornel Morawiecki – bezpartyjny

Kornel Morawiecki: „Nadszedł czas na zmiany. Chciałbym żeby PiS rządziło”.



16. Zenon Nowak – lider Dzielny Tata

Zenon Nowak został liderem nowej partii politycznej: „Dzielny Tata”. W Warszawie, na konferencji prasowej członkowie partii zapowiedzieli, że chcą wystawić swojego kandydata w najbliższych wyborach prezydenckich i ma nim być właśnie Zenon Nowak, który zasłynął ze swojej działalności na rzecz większej ochrony praw ojców np. w trakcie spraw rozwodowych. Podczas konferencji Nowak podkreślał, że nowe ugrupowanie powstało, aby sprzeciwić się systemowi, który jest w Polsce.

– „Mam duże doświadczenie polityczne. W tej chwili idziemy po władzę, aby sprzeciwić się skorumpowanym politykom. Namieszamy wiele na polskiej scenie politycznej”.

Zenon Nowak przekształcił Stowarzyszenie Dzielny Tata w partię, bo – jak mówi – w Polsce o prawa ojców nie walczy już nikt. Ubolewa, że politycy nie zajmują się problemem, choć w Polsce mamy już trzy miliony półsierot wyprodukowanych przez polskie sądy. Marzy mu się wejście do Sejmu i zmiana prawa, które – jego zdaniem – rażąco faworyzuje matki.

Zenon Nowak jest po przegranym przez siebie procesie sądowym. Sąd uznał, że w ostatnich latach lider ugrupowania Dzielny Tata nękał swojego 15-letniego dziś syna. Orzeczono dwuletni zakaz kontaktu z dzieckiem. Nowak nie może zadzwonić do syna, wysłać mu smsa, odebrać go ze szkoły. Nie może spotkać się z nim na ulicy. Jego była partnerka wyprowadziła się z ich wspólnym dzieckiem i zamieszkała w odległości zaledwie 600. metrów. Ale jak się spotkają, to Nowakowi grozi pięć miesięcy więzienia.



17. Wanda Nowicka – wicemarszałek Sejmu, związana z Unią Pracy

Wicemarszałek Sejmu, Wanda Nowicka będzie kandydować na urząd prezydenta. Na konwencji programowej poparła ją Unia Pracy. Według przedstawicieli tej partii, to najpoważniejsza kandydatura na lewicy. Nowicka ma nadzieję na wsparcie środowisk kobiecych.



18. Magdalena Ogórek – związana z Sojuszem Lewicy Demokratycznej

Na spotkaniu wyborczym w Ożarowie Mazowieckim pojawili się młodzi samorządowcy SLD, tacy którzy, jak przyznał rzecznik partii Kalita: „Są symbolem zmiany pokoleniowej”. To tak samo jak Ogórek, młoda walcząc o fotel prezydenta. Z pewnością jednak młodszej koleżanki nie opuszczą w takim dniu doświadczeni koledzy, jak Leszek Miller, który ogłosił Ogórek, jako kandydatkę Sojuszu. Hasłem rozpoczynającej się kampanii brzmi: „Polska od nowa”. Magdalena Ogórek odnosi się do ludzi młodych. Zaznaczyła też, że nie chce być prezydentem po to, by mieć luksusową emeryturę. Powiedziała również, że nie bałaby się zadzwonić do Putina!

Magdalena Ogórek: ktoś strasznie się mnie boi

O rzekomym planie rezygnacji Magdaleny Ogórek z wyścigu o fotel prezydenta napisał portal „naTemat”.

„Najpierw było poniżanie, następnie ośmieszanie, a teraz plotki o mojej rezygnacji. Ktoś strasznie się mnie boi” – napisała kandydatka na prezydenta. Najpierw choroba dziecka, teraz choroba ojca – tak uzasadnia swoją niską aktywność w kampanii.

Według najnowszych informacji, jakie krążą po Sejmie, to tylko wstęp do tego, by kandydatka w ogóle wycofała się z wyborów. Powody rodzinne byłyby sposobem na wyjście z trudnej sytuacji.

Leszek Miller o Ogórek: to samodzielna kandydatka z niebanalną kampanią...

Pani doktor Ogórek jest kandydatką całkowicie samodzielną i prowadzi suwerenną kampanię - stwierdził niedawno lider SLD Leszek Miller. Wcześniej w mediach pojawiły się doniesienia o tym, że niezależność Magdaleny Ogórek wzbudza niezadowolenie wśród kierownictwa partii.



19. Janusz Palikot

Znany z politycznych wolt, często i radykalnie zmieniający poglądy. Dla polityki zrezygnował z biznesu. W krótkim czasie z lokalnej frakcji PO został wiceprzewodniczącym Platformy. Odszedł, założył własną partię i odniósł wyborczy sukces. Dziś poparcie dla jego Ruchu oscyluje wokół zera. Miłośnik Toskanii, po rady dzwoni do hinduskich mnichów, a o sobie mówi sybaryta. W 2009 roku został wiceprzewodniczącym Klubu Parlamentarnego PO. Funkcję tę pełnił do momentu wystąpienia z partii. Założył własne ugrupowanie - Ruch Palikota. Palikot startuje w wyborach prezydenckich, by udowodnić, że prezydent nie jest tylko strażnikiem żyrandola. Co obiecuje wyborcom? Podniesienie kwoty wolnej od podatku, likwidację ZUS i KRUS, zwiększenie miejsc pracy. Plan dla Polski zakłada także większe wsparcie dla przedsiębiorców, obniżkę cen energii czy wprowadzenie obowiązku płacenia podatków przez księży. W kwestiach militarnych Palikot chciałby, by armia była oparta na informatyce i cybernetyce. Jeśli chodzi o edukację, plan zakłada edukację nowoczesną, która pomogłaby dzieciom z Polski konkurować z rówieśnikami z innych krajów.



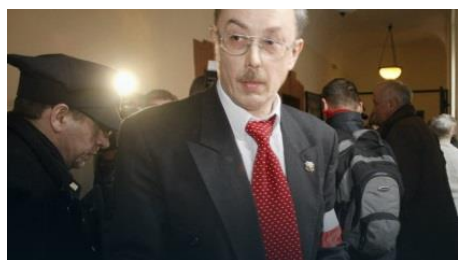
20. Iwona Piątek – przewodnicząca Partii Kobiet

Przewodnicząca Partii Kobiet Iwona Piątek zdecydowała, że weźmie udział w wyborach prezydenckich. To kolejna kandydatka, która będzie starała się o głosy lewicowej części elektoratu. Zarząd Partii Kobiet podpisał Uchwałę wyrażającą poparcie dla kandydatury Iwony Piątek na stanowisko Prezydenta Polski. Działaczki informują, że od ponad roku trwały starania, aby zintegrować środowiska kobiece i równościowe pod jednym, wspólnym szyldem.

„Na pierwszym miejscu stawiam edukację obywatelską, zwiększenie świadomości, współodpowiedzialności oraz partycypacji w zarządzaniu państwem obywateli/obywatelek. Szczególnie wyraźnie będę reprezentowała interesy kobiet”.

Rozczarowanie polityką jest silniejsze niż nadzieja na jej poprawę. Świadomy Polak i Polka egzekwują i strzegą swoich praw zapisanych w Konstytucji. To zapobiega błędom i nadużyciom władzy. Potrzebujemy prezydentury otwartej, dbającej o interesy całego społeczeństwa bez względu na płeć, wyznanie, orientację seksualną i poglądy czy też status społeczny.

„Aby zwiększyć wiedzę i świadomość obywateli/obywatelek deklaruję, że połowę swoich prezydenckich dochodów przeznaczę na program powszechnej edukacji obywatelskiej”.



21. Adam Słomka – lider koalicji „Niezłomni” i Konfederacji Polski Niepodległej – Obóz Patriotyczny

Polityk, który uznaje dzisiejszą Polskę za nowe wcielenie PRL-u, twierdzi, że problemów z zebraniem 100000. podpisów nie będzie. – „Nie chodzi o wynik tylko o to, aby wykorzystać czas w telewizji i radiu” – mówi. Adam Słomka został wysunięty na kandydata w wyborach przez środowisko dawnych działaczy antykomunistycznych – Stowarzyszenie Niezłomni. Przez swoich zwolenników jest on określany mianem „więźnia politycznego PRL/III RP”. Niezgoda Słomki na wszelkie przejawy starego systemu wynika – co on sam często przywołuje – także z tego, że w PRL funkcjonariusze SB zabili jego matkę. Adam Słomka jest byłym działaczem antykomunistycznym internowanym w stanie wojennym, przeciwnikiem Okrągłego Stołu i byłym liderem Konfederacji Polski Niepodległej, z którą to partią się poróżnił. W latach 1991-2001 był posłem. Kandydował na wiele stanowisk – w tym prezydenta w 2005 r. Zdobył wtedy 8895 głosów, czyli 0,06 proc. A także posła (był posłem trzech kadencji) i senatora.



22. Paweł Tanajno – rzecznik Demokracji Bezpośredniej

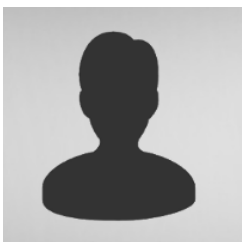


2. WILK

23. *Jacek Wilk kandydatem KNP na prezydenta*

Adwokat Jacek Wilk będzie kandydatem Kongresu Nowej Prawicy w tegorocznych wyborach prezydenckich – poinformowali politycy tej formacji. Ma on w czasie swojej kampanii wyborczej promować m.in. wolność gospodarczą. Wilk powiedział na konferencji prasowej w Sejmie, że Polska potrzebuje głębokich zmian, ale nie personalnych, a systemowych. Zapewnił, że on i jego formacja są w stanie takie zmiany w Polsce przeprowadzić.

Dodał, że chce prezentować aktywny model prezydentury – w którym głowa państwa nie boi się zgłaszać swoich projektów. Kandydat KNP uważa, że Polacy powinni iść swoją własną drogą, nie naśladownictwa, ale twórczego rozwijania najlepszych wzorców w polskim duchu. Według niego oznacza to przede wszystkim wprowadzenie w kraju wolności gospodarczej.

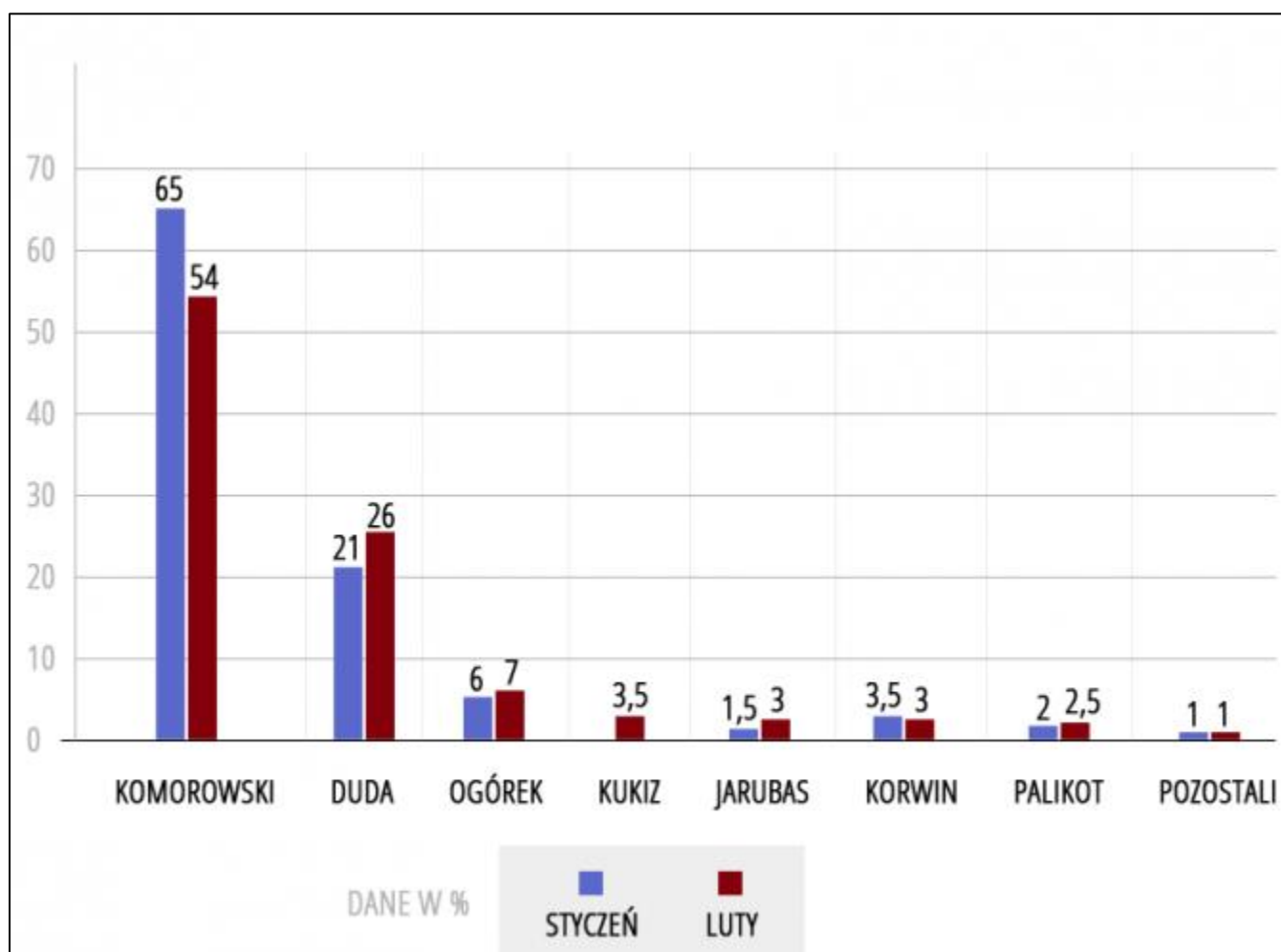


Włodzimierz Zydorczak – Obywatelska RP

Do PKW wpłynęło także zawiadomienie o utworzeniu Komitetu Wyborczego Włodzimierza Zydorczaka, przedsiębiorcy z Kościana. Komisja dopatrzyła się w zawiadomieniu wady i wezwała do jej usunięcia.

SONDAŻE – co wynika z sondaży?

Od początku roku ośrodki badania opinii realizują sondaże, które sprawdzają preferencje prezydenckie Polaków. We wszystkich tych pomiarach zdecydowanym faworytem był Bronisław Komorowski. Sondaże ze stycznia i lutego pokazywały, że wybory rozstrzygną się już w I turze. Dopiero na początku marca ukazał się sondaż, w którym poparcie dla Komorowskiego spadło poniżej poziomu 50% zdecydowanych wyborców. Firmy badawcze rozpoczęły regularne pomiary już w styczniu, lecz kampania wyborcza rozpoczęła się dopiero miesiąc później, gdy 4. lutego marszałek Sejmu zarządził wybory prezydenckie na 10. maja 2015 roku. Po zarządzeniu wyborów, odbyły się inauguracje kampanii poszczególnych kandydatów – Rada Krajowa Platformy Obywatelskiej, na której udzielono poparcia Komorowskiemu (6. lutego) oraz uznana za organizacyjny i wizerunkowy sukces konwencja kandydata PiS Andrzeja Dudy (7. lutego). Dopiero analiza sondaży zrealizowanych po tych wydarzeniach daje możliwość prześledzenia wpływu rozpoczętej oficjalnie w lutym kampanii na preferencje wyborcze Polaków.



Średnia z lutowych sondaży najważniejszych ośrodków badawczych (IPSOS, TNS Polska, GfK Polonia, IBRiS dla „Rzeczpospolitej”, Millward Brown dla TVN oraz Estymator dla Newsweek.pl) sugeruje, że Bronisław Komorowski (54 proc. wśród wyborców zdecydowanych na kogo głosować) wywalczyłby drugą kadencję już 10. maja. Najbardziej prawdopodobny rywal obecnego prezydenta w ewentualnej II turze – Andrzej Duda (26. proc.) – mógł liczyć w lutym na dwukrotnie niższe poparcie. Trzecie miejsce w wyścigu zajęła kandydatka SLD Magdalena Ogórek (7. proc.), a na dalszych pozycjach w średniej sondaży uplasowali się: Paweł Kukiz (3,5 proc.), Adam Jarubas (3 proc.), Janusz Korwin-Mikke (3 proc.) i Janusz Palikot (2,5 proc.). Pozostali kandydaci uzyskali razem 1 proc. poparcia.

SONDAŻ PREZYDENCKI IBRIS (14.02.2015)



49 26 5 3 2 2 2 1

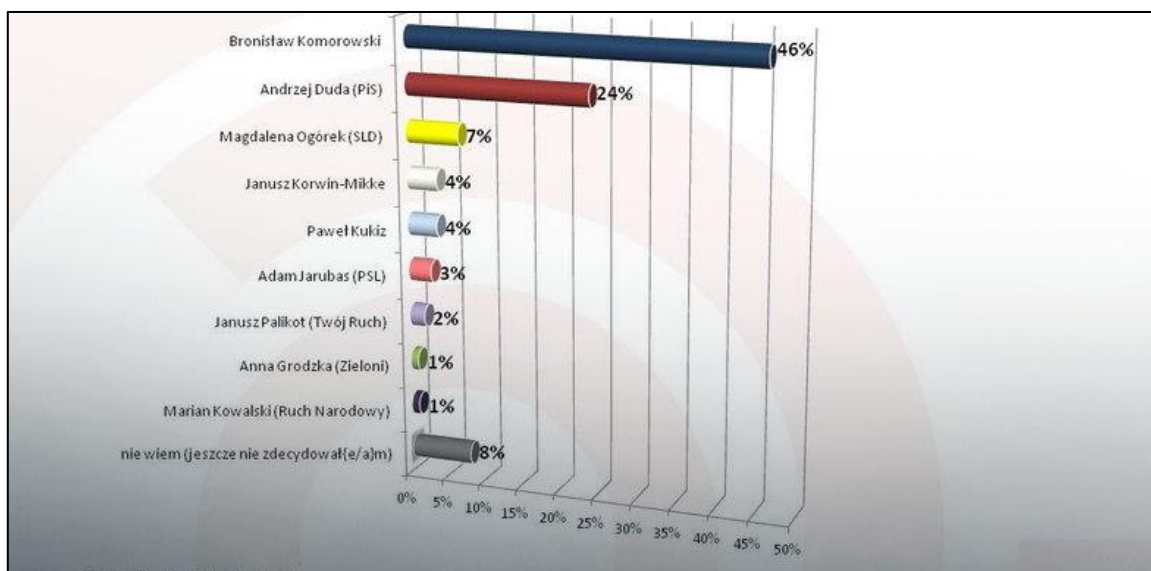
SONDAŻ PREZYDENCKI IPSOS (03.03.2015)



49.7 28.0 5.7 3.8 3.5 2.0 1.4 0.7

Sondaż (07.03.2015): kto wygra pierwszą rundę kampanii prezydenckiej?

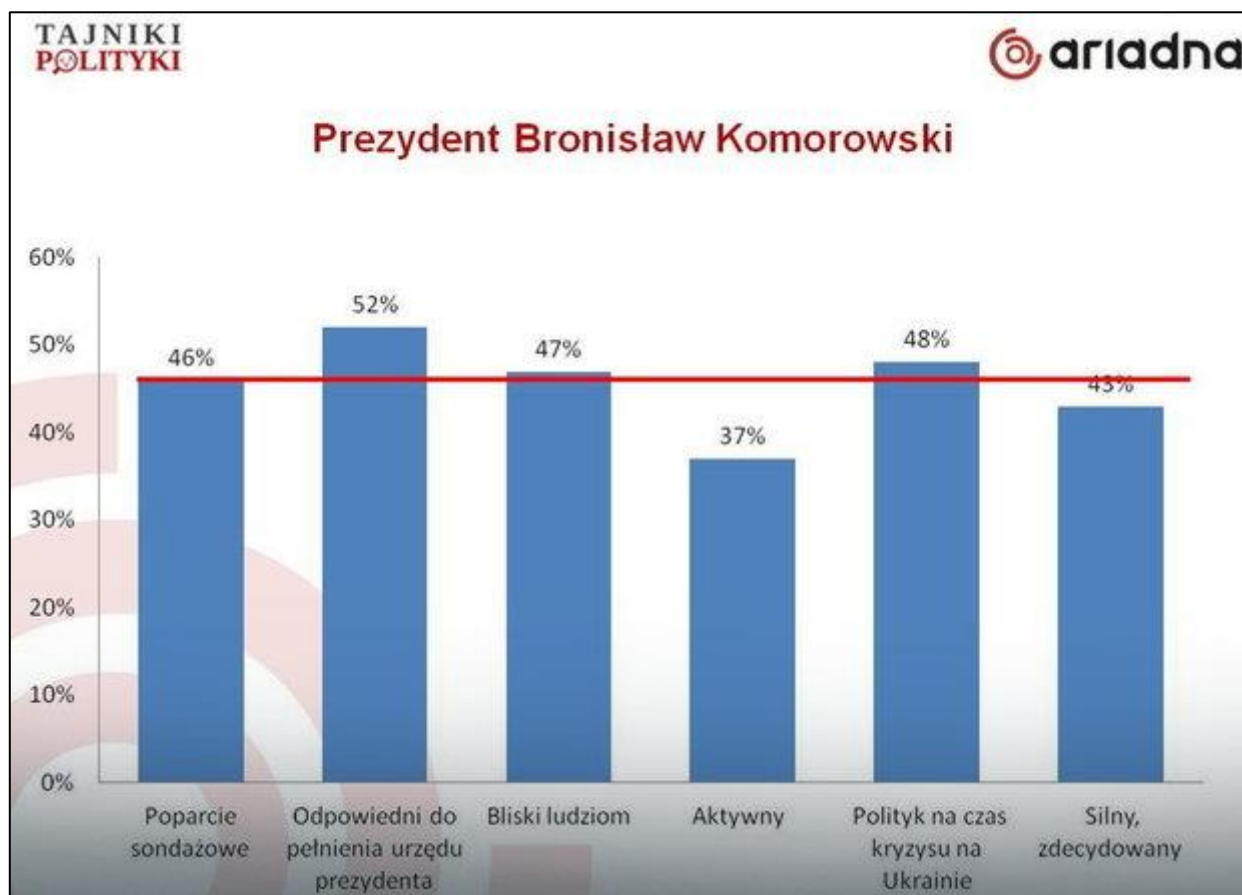
46 proc. badanych chciałoby w majowych wyborach prezydenckich oddać głos na Bronisława Komorowskiego – wynika z sondażu Ariadna dla www.tajniki polityki.pl. Rezultat ten wskazuje na drugą turę wyborów prezydenckich.



Poparcie dla kandydata PiS Andrzeja Dudy deklaruje 24 proc., a dla kandydatki SLD Magdaleny Ogórek – 7 proc. Pozostali kandydaci cieszą się mniejszym poparciem – Janusz Korwin-Mikke 4 proc., Paweł Kukiz 4 proc. Kandydata Polskiego Stronnictwa Ludowego Adama Jarubasa popiera 3 proc. respondentów. 2 proc. ankietowanych zadeklarowało głosowanie na Janusza Palikota, Annę Grodzką 1 proc. 8 proc. ankietowanych jeszcze nie wie, na kogo będzie głosować.

Sondaż jest podsumowaniem pierwszej fazy kampanii, w której kandydaci na prezydenta starali się zyskać rozpoznawalność i zbudować przekaz na temat własnej osoby. Bronisław Komorowski jako urzędujący prezydent cieszy się zaufaniem, to polityk sprawdzony, przewidywalny.

Poparcie na początku kampanii sięgało nawet 60 proc., a pozostali kandydaci byli nieznani, należeli do drugiego szeregu polityków we własnej partii. Jeśliby prezydent rozpoczął kampanię jako pierwszy, przejął inicjatywę, to wówczas ci kandydaci nie mieliby szans, aby się przebić. Poparcie dla prezydenta stopniało do 46 proc.



Prezydent Komorowski wciąż wydaje się badanym najlepiej pasować do roli głowy państwa, jest bliski ludziom. Niemniej jednak traci pod względem aktywności a także siły i zdecydowania. Nie dziwi hasło jego kampanii: *wybierz zgodę i bezpieczeństwo*, gdyż podkreśla zalety prezydenta, które wynikają z badań. Ten model prezydentury, który odpowiada badanym to bycie sędzią ponad podziałami, koncyliacyjna postawa. W czasie zagrożenia, jakim jest wojna na Ukrainie, kluczowa jest obietnica bezpieczeństwa, gwarancja stabilizacji, bycia politykiem na czas kryzysu.

13. marca

Prezydencki wyścig. Ile podpisów zebrali kandydaci?



Czarnym koniem wyścigu okazał się Janusz Korwin-Mikke, który jako pierwszy zarejestrował kandydaturę.

Czterech kandydatów nie będzie miało najmniejszego problemu z zebraniem podpisów. Bronisław Komorowski, według informacji, celuje w milion. Sztab Andrzeja Dudy konkretnej liczby nie chce ujawnić, ale na niedawnej konferencji prasowej Beata Szydło zapowiadała, że to właśnie on zanotuje najwyższy wynik. Rywalizacja między kandydatami PO i PiS ma charakter wyłącznie prestiżowy. Poprzednie starcie, pięć lat temu, wygrał Jarosław Kaczyński, który zebrał prawie 1,7 mln podpisów. Komorowski miał ok. 780000.

SLD i PSL podają konkrety. W sztabie Magdaleny Ogórek dowiadujemy się, że kandydatka na tę chwilę ma już 150000 podpisów i będzie je zbierać do końca. Celujemy w kilkaset tysięcy – mówi Tomasz Kalita, rzecznik Ogórek.

Reszta kandydatów do ostatnich dni będzie walczyć o niezbędne minimum. Najbliższy realizacji celu wydaje się Paweł Kukiz, którego sztab twierdzi, że ma już 70000.

Według Roberta Winnickiego przyzwoicie wygląda również wynik Mariana Kowalskiego z Ruchu Narodowego.

– Zbliżamy się do 100000. Ale będziemy zbierać do końca tak, by uzyskać bezpieczną nadwyżkę – mówi. Janusz Palikot precyzyjny wynik poda w niedzielę. Wtedy do Warszawy zjeżdżają szefowie lokalnych sztabów.

Anna Grodzka podpisów ma ok. 30000. Kandydatka Partii Zielonych wycofuje się z wyścigu, ponieważ nie zdąży zebrać podpisów? To bzdura – komentuje Grodzka. – Kolejne podpisy wciąż spływają pocztą. Jestem dobrej myśli.

W sztabach Jacka Wilka z Kongresu Nowej Prawicy i Wandy Nowickiej popieranej przez Unię Pracy również nie ma konkretów, poza rytualnym jest duża szansa, że się uda.

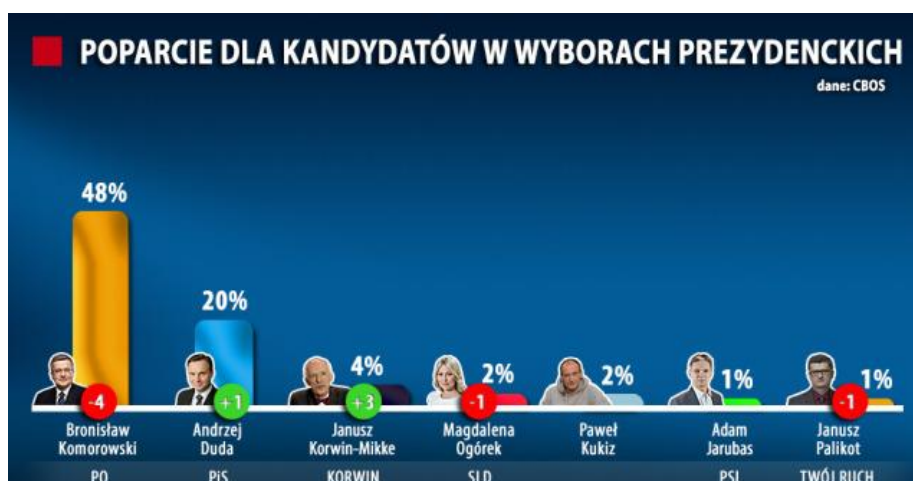
16. marca

Według sondażu IBRiS dla „Rzeczpospolitej”, Bronisław Komorowski uzyskalby dziś 46 proc. głosów – to o trzy punkty mniej w porównaniu do badań sprzed dwóch tygodni. Z kolei Andrzej Duda cieszy się poparciem na poziomie 26 proc. (bez zmian). Trzecie miejsca zajmuje kandydatka SLD Magdalena Ogórek – jej poparcie wzrosło z czterech do pięciu punktów procentowych. Jednopunktowy wzrost zanotowali też Adam Jarubas z PSL-u i Janusz Palikot – na pierwszego zagłosowałoby cztery procent badanych, natomiast na drugiego – trzy procent. Trzyprocentowym poparciem może pochwalić się też Janusz Korwin-Mikke. Największy spadek (dwupunktowy) zanotował Paweł Kukiz – w sondażu otrzymał tylko jeden procent głosów.

20. marca

Komorowskiemu poparcie ciągle spada. Duda może liczyć na 20 proc.

Bronisław Komorowski może zapomnieć o zwycięstwie w pierwszej turze wyborów prezydenckich – wynika z najnowszego sondażu CBOS. Ubiegającego się o reelekcję prezydenta zamierza poprzeć 48 proc. ankietowanych. Jego główny rywal Andrzej Duda może liczyć na 20 proc. głosów.



CBOS zauważa, że w ciągu tygodnia, kiedy opublikowano poprzednie badanie, liczba zwolenników urzędującego prezydenta zmalała o kolejne 4 punkty procentowe, co w sumie – licząc od pierwszej dekady lutego – daje 15-punktowy spadek poparcia.

Wykształcenie kandydatów na urząd prezydencki

Janusz Palikot studiował na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jednak tytuł magistra uzyskał na Uniwersytecie Warszawskim. Zanim zajął się polityką był właścicielem firmy produkującej wino, a także współwłaścicielem tygodnika „Ozon”.

Gdzie są ludzie Palikota?



W 2012 r. miał w Sejmie 43. posłów, dziś zostało ich 11. Dziesięciu przeszło do SLD, tyle samo do PSL, a 12. jest posłami niezrzeszonymi. W wyborach w 2011 r. Ruch Palikota zdobył ponad 10 proc. głosów i został trzecią siłą polityczną w Sejmie. Januszowi Palikotowi udało się wprowadzić do Sejmu 40. posłów, w większości nowicjuszy. W 2012 r. dołączyli do nich Sławomir Kopyciński i Witold Klepacz z SLD oraz Łukasz Gibała z PO (prywatnie siostrzeniec Jarosława Gowina)...

Bronisław Komorowski – obecny prezydent z wykształcenia jest historykiem. Ukończył studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Należał do Studenckiego Koła Naukowego Historyków, gdzie pełnił funkcję prezesa. Był także członkiem ruchu harcerskiego w Pruszkowie.

Anna Grodzka – kandydatka Partii Zielonych z wykształcenia jest psychologiem. Ukończyła studia z zakresu psychologii klinicznej na Uniwersytecie Warszawskim. Uzyskała także stopień wojskowy starszego sierżanta podchorążego. Pracowała w mediach, a także prowadziła własną działalność gospodarczą.

Andrzej Duda – kandydat Prawa i Sprawiedliwości uzyskał tytuł doktora nauk prawnych. Studia prawnicze ukończył na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie pracował jako nauczyciel akademicki w Katedrze Prawa Administracyjnego.

Magdalena Ogórek – kandydatka SLD jest doktorem nauk humanistycznych. Ukończyła studia magisterskie na kierunku historii Uniwersytetu Opolskiego, studia podyplomowe na kierunku Integracji Europejskiej na Uniwersytecie Warszawskim oraz studia tematyczne w European Institute of Public Administration w Maastricht. Pracowała, jako wykładowca, w Wyższej Szkole Cła i Logistyki w Warszawie oraz Małopolskiej Szkole Wyższej im. J. Dietla w Krakowie.

Janusz Korwin-Mikke – studiował kilka kierunków m. in. matematykę i prawo. Ostatecznie uzyskał tytuł magistra filozofii na Uniwersytecie Warszawskim. W przeszłości był pracownikiem naukowym Instytutu Transportu Samochodowego.

Wanda Nowicka. Bezpartyjna kandydatka na urząd prezydencki z wykształcenia jest filologiem klasycznym. Studia ukończyła na Uniwersytecie Warszawskim. Pracowała, jako nauczyciel łaciny i języka angielskiego w warszawskich liceach ogólnokształcących. Polska działaczka społeczna i feministka aktywnie działa w związku Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny.

Marian Kowalski. Kandydat Ruchu Narodowego nie posiada wykształcenia wyższego. Ukończył I Liceum im. Stanisława Staszica w Lublinie. Dotychczas był przedsiębiorcą, kulturystą, instruktorem sportowym, a także ochroniarzem.

Adam Jarubas. Kandydat ludowców jest absolwentem Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, gdzie studiował historię. Ponadto ukończył studia podyplomowe z zakresu zarządzania w warunkach Unii Europejskiej w Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji w Kielcach oraz z zakresu zarządzania administracją i rozwojem lokalnym w Wyższej Szkole Handlowej w Kielcach.

Paweł Kukiz: Nie stać mnie, by kupować głosy. Mam czyste ręce

Kandydat na prezydenta Paweł Kukiz dementuje zarzuty „Faktu” dotyczące rzekomego kupowania podpisów. – „Mam czyste sumienie i czyste ręce. Nie stać mnie by było nawet na to, żeby kupować głosy” – powiedział Kukiz, który skarżył się, że organizowane są przeciw niemu prowokacje polityczne.



Paweł Kukiz złożył w Państwowej Komisji Wyborczej prawie 200 tys. podpisów poparcia pod swoją kandydaturą na prezydenta. – „To jest początek drogi po Polskę dla obywateli, po rzeczywiście wolny kraj, kraj taki, w którym polityk jest pracownikiem obywatela, a nie jego panem za obywatelskie pieniądze” – mówił Kukiz bezpośrednio przed złożeniem podpisów w PKW. Przedstawiciele sztabu wyborczego Kukiza zebrali 194000 podpisów, ale podpisy będą jeszcze zbierane.

Do północy 26. marca jest czas na dostarczenia do PKW minimum 100000. podpisów, koniecznych do zarejestrowania kandydata w wyborach prezydenckich. Podpisy dostarczyli już Janusz Korwin-Mikke, Bronisław Komorowski i Adam Jarubas.

23. marca

CBOS: Polacy są rozczarowani kandydatami na prezydenta



Polacy są zawiedzeni kandydatami na prezydenta. Pozytywnie odbierają Bronisława Komorowskiego

Centrum Badania Opinii Publicznej poprosiło respondentów o wypowiedzenie się na temat kandydatów do tegorocznych wyborów prezydenckich. Wynik? Pozytywnie oceniany jest jedynie Bronisław Komorowski. Pozostali kandydaci w najlepszym wypadku wywołują obojętność. Największą niechęć wzbudza Janusz Palikot i Janusz Korwin-Mikke.

Najbardziej rozpoznawalnym kandydatem, co nie powinno dziwić, jest obecnie urzędujący prezydent Komorowski. Jest znany 99. proc. respondentów. Kolejne miejsca zajmują, jak to określa CBOS, kandydaci budzący znaczne kontrowersje – Janusz Palikot (97 proc.), Janusz Korwin-Mikke (94 proc.) i Anna Grodzka (90 proc.). Dobrze znani Polakom są również kandydaci głównych partii opozycyjnych – Andrzej Duda (PiS) i Magdalena Ogórek (SLD). Rozpoznaje ich ponad 80 proc.

24. marca

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała trzech kandydatów na prezydenta

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała trzech kandydatów na prezydenta. Są to: ubiegający się o reelekcję Bronisław Komorowski, kandydujący pod szyldem partii KORWiN Janusz Korwin-Mikke oraz kandydujący z ramienia PSL Adam Jarubas.

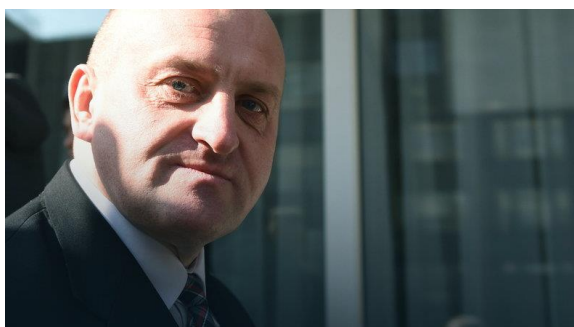
25. marca

PKW: czterech kandydatów na prezydenta Polski

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała czterech kandydatów na prezydenta. To ubiegający się o reelekcję Bronisław Komorowski, kandydat partii KORWIN Janusz Korwin-Mikke, kandydat PSL Adam Jarubas, a także Paweł Kukiz.

Podpisy do PKW dostarczyli już także Andrzej Duda, Marian Kowalski, Jacek Wilk i Janusz Palikot. Komisja nie przeliczyła jeszcze jednak złożonych przez nich podpisów. Komitety wyborcze, które chcą zarejestrować swoich kandydatów powinny do jutra do północy złożyć odpowiedni wniosek i listę stu tysięcy podpisów poparcia. Najwięcej do tej pory, bo ponad 1,5 miliona podpisów poparcia zebrał Andrzej Duda, o pół miliona – poinformowała Magdalena Ogórek. Kolejni to Adam Jarubas (450000) i Janusz Korwin-Mikke (300000). Sztab Bronisława Komorowskiego złożył w PKW 250000 podpisów.

Kłopoty Mariana Kowalskiego. Przez start w wyborach stracił pracę?



Kandydat Ruchu Narodowego na prezydenta Marian Kowalski został zwolniony z pracy – napisał Witold Tumanowicz. Jak wyjaśnił, Kowalski stracił pracę ze względu na start w wyborach prezydenckich. „Chciał wziąć bezpłatny urlop, a dostał wypowiedzenie”. Jak dodał działacz Ruchu Narodowego, teraz do Państwowej Komisji Wyborczej sztab musi dostarczyć zaświadczenie z Urzędu Pracy, że zmienił się status zatrudnienia Mariana Kowalskiego, by ostatecznie go zarejestrować jako kandydata. Wczoraj kandydat Ruchu Narodowego na prezydenta złożył w Państwowej Komisji Wyborczej 188000. podpisów poparcia pod swoją kandydaturą. Marian Kowalski podkreślił na briefingu przed PKW, że przy okazji zbierania podpisów działacze Ruchu Narodowego budowali też struktury. – „To nie jest projekt oparty o nazwisko charyzmatycznego lidera, ale jednak o realną, rzetelną organizację, która wystartuje do wyborów sejmowych” – mówił. Zaznaczył, że idzie do wyborów z przesłaniem, że „Polska powinna być wreszcie rządzona dla dobra polskich obywateli, kierować się polskim interesem narodowym, a nie być państwem, które wykonuje polecenia różnych mocarstw”.

Anna Grodzka nie wyklucza,

że to jej ostatni dzień kampanii wyborczej. Kandydatka Zielonych na prezydenta poinformowała na antenie radiowej Trójki, że może się nie udać zebrać jej 100000 podpisów, wystarczających do rejestracji w Państwowej Komisji Wyborczej.



Termin mija dziś o północy, a podpisów jest ponad 80000. Zastrzegła, że spływają kolejne, ale w PKW jest potrzebna górka. Jak dodała, należało się spodziewać takiej sytuacji, choć zapewniła, że wierzyła w sukces. Anna Grodzka powiedziała, że będzie pracować dalej w kampanii i jej partia wkrótce wyda komunikat, którego z kandydatów poprze w wyborach 10. maja.

Czterech kandydatów na prezydenta

Do tej pory PKW zarejestrowała czterech kandydatów – Janusza Korwin-Mikkego, Bronisława Komorowskiego, Adama Jarubasa i Pawła Kukiza. Najwięcej, bo ponad 1,5 miliona podpisów poparcia, zebrał Andrzej Duda, o pół miliona poinformowała Magdalena Ogórek. Kolejni to Adam Jarubas (450000), Janusz Korwin-Mikke (300000) i Paweł Kukiz (200000). Sztab Bronisława Komorowskiego złożył w PKW 250000 podpisów.

Grzegorz Braun zbierał ponad 100 tys. podpisów

Rzutem na taśmę Grzegorz Braun ma do PKW złożyć niewiele ponad 100000 podpisów. W rozmowie jego sztabowiec mówi wprost, że kandydatowi służą publikacje o skandalizującym wydźwięku – jak te o wykładzie Brauna na krakowskim Uniwersytecie Rolniczym. Reżyser mówił tam, że po wojnie na Ukrainie może powstać na polskich ziemiach kondominium niemiecko-rosyjskie pod żydowskim zarządem powierniczym.



Na spotkanie z Grzegorzem Braunem, które odbyło się 23. marca na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, przyszło około 400. osób. Przynieśli około 5000 podpisów. Znany z monarchistycznych, kontrowersyjnych i bardzo ostrych poglądów – mówił na wiecu w murach uczelni, że władza warszawska chce, byście byli niewolnikami, niemającymi własności. – Wróciliśmy do stanu niewolnictwa. Stado volksdeutschów pracuje w urzędach finansowych, pracując dla okupanta.

26. marca godz. 16³⁰

Posłanka Anna Grodzka, popierana przez Partię Zielonych, nie wystartuje w majowych wyborach prezydenckich. Jak poinformował jej Komitet Wyborczy, nie udało się zebrać wymaganych 100000. podpisów. „Komitet Wyborczy Anny Grodzkiej zebrał do dziś 85 tys. 058 podpisów poparcia pod jej kandydaturą w wyborach prezydenckich. Grodzka nie wystartuje w nadchodzących wyborach, ale zamierza nadal działać na rzecz zjednoczenia lewicy społecznej wokół głównych postulatów z jej programu prezydenckiego, z myślą o przypadających jesienią wyborach parlamentarnych” – napisano w komunikacie. W ostatnim badaniu CBOS z połowy marca, Grodzka miała zerowe poparcie (oznaczające wynik poniżej 0,5 proc.); w lutym odnotowała 1 proc. poparcia.

26. marca godz. 18³⁰

Zebrano ponad 650000 podpisów pod kandydaturą ubiegającego się o reelekcję prezydenta Bronisława Komorowskiego – poinformował szef sztabu urzędującego prezydenta Robert Tyszkiewicz. PKW zarejestrowała kandydaturę Komorowskiego w ubiegłą środę.



Dwa tygodnie temu do Państwowej Komisji Wyborczej trafiło pierwsze 250000 podpisów poparcia dla kandydatury Komorowskiego. W czwartek Tyszkiewicz dostarczył PKW kolejne podpisy, które były zbierane przez ostatnie dwa tygodnie. Według niego, podpisów tych jest nieco ponad 400000.

W czwartek do południa PKW zarejestrowała pięciu kandydatów na prezydenta: Bronisława Komorowskiego (jako pierwszego), Adama Jarubasa (PSL), Janusza Korwin-Mikkego (partia KORWiN), Jacka Wilka (Nowa Prawica) oraz muzyka Pawła Kukiza (kandydat niezależny). Na decyzję o rejestracji swej kandydatury czekają jeszcze: Andrzej Duda (PiS), Janusz Palikot (Twój Ruch), Marian Kowalski (Ruch Narodowy) i Magdalena Ogórek (SLD).

O rezygnacji ze startu, z powodu niezebrania wymaganej liczby podpisów, poinformowała popierana przez Zielonych Anna Grodzka.

26. marca 2015 roku godzina 24⁰⁰ – to termin złożenia wymaganych do udziału w wyborach prezydenckich 100000. podpisów poparcia społecznego

PKW zarejestrowała pięciu kandydatów na prezydenta; sześcioro czeka na rejestrację

Pięciu kandydatów w wyborach na prezydenta zarejestrowała Państwowa Komisja Wyborcza; ponadto sześcioro kandydatów, którzy złożyli co najmniej 100000. podpisów poparcia, czeka na decyzję ws. rejestracji – wynika z danych PKW dostępnych w piątek – 26. Marca.



O północy minął termin na dostarczenie do PKW co najmniej 100000. podpisów poparcia koniecznych, by zarejestrować kandydata w wyborach prezydenckich. Komisja wyda decyzję o rejestracji kandydata po sprawdzeniu podpisów.

PKW zarejestrowała dotąd: ubiegającego się o reelekcję **Bronisława Komorowskiego**, **Janusza Korwin-Mikkego** (z poparciem KORWiN), **Adama Jarubasa** (PSL), muzyka **Pawła Kukiza** oraz **Jacka Wilka** (Kongres Nowej Prawicy).

Do Komisji trafiły także podpisy poparcia: **Andrzeja Dudy** (PiS), **Janusza Palikota** (Twój Ruch), **Mariana Kowalskiego** (Ruch Narodowy), **Magdaleny Ogórek** (z poparciem SLD), **Pawła Tanajno** (Demokracja Bezpośrednia) oraz reżysera **Grzegorza Brauna**.

Do zgłoszenia kandydata miały prawo 23 komitety wyborcze. Tuż przed północą w czwartek przed siedzibą PKW zjawił się Adam Słomka i oświadczył, że wobec jego osoby jest totalna blokada w mediach, zwłaszcza w TVP. Jak mówił, w związku z tym nie może prowadzić kampanii wyborczej i nie udało mu się zebrać wymaganej do rejestracji liczby podpisów.

Komiteta kandydatki Zielonych Anny Grodzkiej poinformował w czwartek, że zebrał ponad 85000 podpisów, czyli za mało, aby zarejestrować kandydata. We wtorek, kandydatka Wspólnoty Kazachskiej Balli Marzec podała, że nie udało jej się zebrać 100000 podpisów.

Z kandydowania zrezygnowali (przed złożeniem podpisów) Zenon Nowak z partii Dzielny Tata oraz b. wiceprezydent Gdańska Włodzimierz Korab-Karpowicz; obaj udzielili poparcia Korwin-Mikkemu.

Z informacji sztabów wyborczych wynika, że najwięcej podpisów – blisko 1,6 mln – złożył w PKW komitet kandydata PiS Andrzeja Dudy; ok. 650000 (w tym ok. 400000 już po rejestracji) – ubiegającego się o reelekcję Bronisława Komorowskiego; 510000 – kandydatki SLD Magdalena Ogórek; 450000 – kandydata PSL Adama Jarubasa; 200000 – Janusza Korwin-Mikkego; prawie 200000 – Pawła Kukiza; 188000 – kandydata Ruchu Narodowego Mariana Kowalskiego; 150000 – lidera Twojego Ruchu Janusza Palikota; 145000 – kandydata Kongresu Nowej Prawicy Jacka Wilka; 130000 – Pawła Tanajno (Demokracja Bezpośrednia); 125000 – reżysera Grzegorza Brauna.

<i>Solidarność PW</i> – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową	
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl ;	adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 78 72;	tel./fax 22 234 53 43